

**Recenzja rozprawy doktorskiej Pani mgr Moniki Kończyk pt.  
„Status prawny Europejskiego Komitetu Związków Zawodowych Sektora  
Edukacyjnego”**

1. Temat i cel pracy

Wybór tematu rozprawy należy co do zasady ocenić pozytywnie. Problematyka ponadnarodowej działalności związków zawodowych, zwłaszcza na szczeblu unijnym nie została do tej pory w polskim piśmiennictwie z zakresu prawa pracy opracowana. Recenzowana praca ma zatem pod tym względem charakter nowatorski. Praca nie ma wyraźnie sformułowanej hipotezy badawczej, która następnie podlegałaby weryfikacji. Podstawowym celem, jaki postawiła sobie Autorka jest analiza specyfiki struktury i funkcji Europejskiego Komitetu Związków Zawodowych Sektora Edukacyjnego, która odnosi się do aspektów prawnych, socjologicznych oraz ogólnie pojętej polityki europejskiej. Autorka zdecydowała się ograniczyć swoje badania do jednego związku - Europejskiego Komitetu Związków Zawodowych Sektora Edukacyjnego (ETUCE), co oczywiście determinuje dalszą część pracy. Można się zastanawiać, czy „wzniesienie się” ponad problematykę jednej struktury związkowej i analiza bardziej teoretycznego zagadnienia statusu prawnego i form działalności związków zawodowych na szczeblu ponadnarodowym (europejskim) nie przyniosłoby ciekawszych naukowo rezultatów, ale Autorka się na to nie zdecydowała.

2. Układ pracy

Układ pracy – przy tak sformułowanym temacie i celu – należy uznać za prawidłowy. Obejmuje całość problematyki statusu Europejskiego Komitetu Związków Zawodowych Sektora Edukacyjnego. Pracę otwiera rozdział o charakterze ogólnym wskazującym na genezę ogólnozwiązkowego ruchu w Europie i ewolucję ETUCE.

Rozdział drugi poświęcony jest bardzo szczegółowej analizie charakteru prawnego ETUCE, zarówno w wymiarze zewnętrznym (analiza statusu związku jako organizacji pozarządowej, analiza podstaw funkcjonowania w prawie międzynarodowym i unijnym) jak i wewnętrznym (szczegółowa analiza statutowej struktury i wynikającego z niej procesu decyzyjnego). Konsekwentnie rozdział trzeci poświęcony jest celom ETUCE i środkom służącym ich realizacji, a rozdział ostatni nabywaniu i utracie członkostwa w ETUCE. Wydaje się, że w pracy powinien znaleźć się również bardziej teoretyczny fragment ukazujący ramy prawne, podstawy prawne działania związków tego rodzaju na szczeblu europejskim, który w pewien sposób „osadzałby” rozważania o ETUCE w szerszym kontekście. Wydaje się, że takiego elementu w pracy zabrakło. W niektórych rozdziałach brakuje uwag wstępnych, które porządkowałyby omawianą w poszczególnych rozdziałach materię. Nie jest to wprawdzie element obligatoryjny, ale wydaje się przydatny, zwłaszcza wobec dużej objętości poszczególnych rozdziałów pracy. Wydaje się również, że niekiedy przydatne byłoby wprowadzenie dalszego podziału omawianej materii w obrębie rozdziałów – Autorka poprzestała na podziale rozdziałów na podrozdziały, które są niekiedy bardzo obszerne. Wprowadzenie dalszego podziału poprawiłoby czytelność pracy.

### 3. Merytoryczna ocena pracy

Merytoryczna ocena recenzowanej rozprawy jest sprawą dość złożoną. Niewątpliwie Autorka doskonale zna analizowaną problematykę, i to zna ją od wewnątrz, jest bowiem w działalność ETUCE zaangażowana. Jest to jednocześnie zaletą i wadą. Zaletą - bowiem otrzymaliśmy w rezultacie analizę niesłychanie szczegółową i dokładną, bez zaangażowania Autorki w działalność ETUCE z pewnością taki stopień szczegółowości analizy nie byłby możliwy. Skutkuje to jednak jednocześnie szczegółowością niekiedy nadmierną, która zaciemnia miejscami ogólny obraz zagadnienia. Dla czytelnika taki natłok szczegółów bywa męczący. Autorka wdaje się niekiedy - zupełnie niepotrzebnie - w bardzo drobiazgowo kwestie, informując na przykład ile kto ma czasu na wypowiedź (3 czy 5 minut).

Należy też zauważyć nadmiernie niekiedy opisowy charakter pracy. Duże partie pracy sprowadzają się do relacjonowania działalności ETUCE w danym obszarze. W miejsce bardziej ogólnej, syntetycznej analizy otrzymujemy coś w rodzaju sprawozdania z działalności związkowej. Dostrzegalne jest to zwłaszcza w rozdziale trzecim. Z tym również wiąże się mało „problemowe” ujęcie analizowanego tematu.

Praca ma charakter interdyscyplinarny, obejmuje zarówno kwestie prawne, jak i socjologiczne, elementy polityki społecznej. Jako prawnikowi brakuje mi jednak w recenzowanej pracy analizy problemów *stricto* prawnych. Autorka pewne interesujące z prawnego punktu widzenia kwestie pomija lub kwituje jednym lub dwoma zdaniem. Przydatna byłaby na przykład głębsza analiza kwestii umocowania ETUCE do działania na szczeblu europejskim (z czego wynika, jakie kryteria muszą być spełnione), czy też statusu ETUCE jako uczestnika (strony) porozumień ramowych, kwestii reprezentatywności ETUCE i jej prawa do podejmowania określonych działań, bardziej teoretyczna analiza instrumentarium jakim związki tego rodzaju mogą się posługiwać do realizacji swoich celów. Te wątki - dla prawnika bardzo ciekawe - zostały potraktowane dość marginalnie. Tymczasem w tym można by upatrywać bardziej teoretycznych walorów pracy.

W rozdziale pierwszym, zatytułowanym „Powstanie Europejskiego Komitetu Związków Zawodowych Sektora Edukacyjnego” Autorka przyjęła metodę analizy historycznej przedstawiając proces, który doprowadził do powstania ETUCE w obecnym kształcie. W rozdziale drugim przedstawiono charakter prawny ETUCE. W rozdziale tym Autorka odniosła się zarówno do „zewnętrznego” statusu ETUCE, jak i jego statusu wewnętrznego, określonego w statucie i innych aktach ustrojowych. W pierwszej kolejności Autorka analizuje charakter ETUCE jako organizacji pozarządowej, związku zawodowego, a właściwie konfederacji związków zawodowych, wskazując podstawy jej funkcjonowania w aktach prawa międzynarodowego regulujących i sankcjonujących działalność tego typu struktur związkowych. Na stronie 46 zawarte jest stwierdzenie, że „Europejski Komitet Związków Zawodowych Sektora Edukacyjnego na podstawie prawa może być reprezentatywną organizacją związkową, która występując w imieniu swoich członków, chroni ich interesy oraz reprezentuje ich wobec instytucji zewnętrznych, w

tym organów unijnych”. W tym miejscu powinno nastąpić rozwinięcie tego wątku – co stanowi o reprezentatywności ETUCE, jakie kryteria musi spełniać dla uzyskania statusu organizacji reprezentatywnej, skąd te kryteria wynikają, czy są jednakowe dla wszystkich związków działających na tym szczeblu.. Trochę brakuje również analizy statusu ETUCE w jako partnera dialogu społecznego w obrębie Unii Europejskiej. Przydatne byłoby szersze omówienie tego zagadnienia.

Duża część rozdziału pierwszego poświęcona została bardzo dokładnej (żeby nie powiedzieć drobiazgowej) analizie statusu ETUCE. Autorka rozpoczyna ten wątek rozważań od przedstawienia procesu, który doprowadził do powstania statusu w obecnym kształcie, przedstawiając szczegółową analizę kolejnych zmian statutowych (s. 50 – 612). W moim przekonaniu nie jest to zabieg trafny - zaciemnia strukturę tekstu i zmniejsza jego czytelność. Autorka bardziej relacjonuje proces wprowadzania tych zmian i ich kolejność, niż ich treść i cel. Następna część rozdziału pierwszego poświęcona jest bardzo szczegółowej analizie struktury ETUCE oraz obowiązującego w jej obrębie procesu decyzyjnego. Na stronach 78-80 znajdują się informacje wykraczające poza główny wątek rozważań – dotyczy to w szczególności wyborów do polskiego miejsca w komitecie, gdzie podano szczegółowo imienne dane kandydatów, ilość zdobytych przez nich głosów, nazwę macierzystej organizacji związkowej z której się wywodzą – takie informacje nie mają charakteru naukowego. Wydaje się że – jeżeli już - powinno to być opisane w sposób bardziej abstrakcyjny. Nie mieszczą się w głównym toku rozważań i w zakresie przedmiotowym rozdziału rozważania dotyczące podjęcia działań zwianych z problemem kryzysu finansowego i omówienie wyników badań ankietowych przeprowadzonych przez Edukację Międzynarodową i ETUCE w 2009 r. Wydaje się, że ten wątek rozważań bardziej pasowałby w trzecim rozdziale pracy. Ta sama uwaga odnosi się do dalszych rozważań dotyczących Grecji i panującej w niej sytuacji gospodarczej.

Rozdział trzeci poświęcony jest celom i zadaniom ETUCE. Jest to rozdział bardzo obszerny, w którym Autorka opisuje poszczególne cele i zadania wynikające ze statutu ETUCE. Szczegółowa analiza jest przeplatana opisami przykładów działań podejmowanych przez ETUCE w celu realizacji zadań statutowych. Tak jak wspomniałam, rozdział jest bardzo obszerny choć niestety w dużej części zbyt

sprawozdawczy. Autorka nadmiernie koncentruje się na opisywaniu poszczególnych działań podejmowanych na przestrzeni lat przez ETUCE kosztem bardziej syntetycznej analizy.

Najciekawszy wydaje mi się ostatni, czwarty rozdział pracy, poświęcony nabywaniu i utracie członkostwa w ETUCE. Również jednak w tym przypadku pewne kwestie wymagałyby wnikliwszego omówienia. Autorka pisze, że warunkiem przynależności do ETUCE jest przestrzeganie „demokracji wewnętrznej”. Nie wskazuje jednak, jak należy to pojęcie rozumieć, choć ukazanie co się mieści a co nie w pojęciu demokracji wewnętrznej byłoby interesujące. Przedstawiony przez Autorkę ciekawy *casus* związku DAU-SEN z Cypru też dawałby pole do sformułowania bardziej ogólnych wniosków.

Pracę wieńczy syntetyczne zakończenie, które zawiera wnioski dotyczące sposobu funkcjonowania ETUCE. Wnioski mają charakter postulatów dotyczących dalszych kierunków działania ETUCE, choć wydaje się, że część z nich mogłaby mieć również szersze zastosowanie.

Konkludując ten wątek rozważań należy stwierdzić, że Autorka zrealizowała cel badawczy który sobie postawiła, czyli dokonała analizy statusu prawnego ETUCE i przedstawiła opis działania tego związku. Tak zarysowany cel pracy spowodował jednak, że pracy brak jest szerszego kontekstu, który moim zdaniem w istotny sposób podnosiłby jej walory poznawcze. Wskazane wyżej uwagi krytyczne są konsekwencją przyjętego założenia badawczego.

#### 4. Ocena wykorzystanych źródeł

Bibliografia recenzowanej pracy doktorskiej jest imponująca. Jest to kilkaset źródeł o zróżnicowanym charakterze. Warto podkreślić, że większość z nich to źródła zagraniczne, anglojęzyczne, co wskazuje na duży wysiłek jaki Autorka włożyła w przygotowanie recenzowanej rozprawy. Praca jest bardzo dobrze udokumentowana, opatrzona bardzo rozbudowanym systemem odsyłaczy. Można powiedzieć, że pod tym względem jest to praca wzorcowa.

## 5. Ocena formalnej strony pracy

Praca została starannie przygotowana od strony warsztatowej, napisana ładnym językiem. Staranność tę warto podkreślić ze względu na dużą objętość rozprawy – całość pracy została przygotowana z jednakową starannością. Zdarzają się pewne niekonsekwencje w przyjętej terminologii. Na przykład, omawiając strukturę wewnętrzną ETUCE Autorka raz używa sformułowania „Konferencja Specjalna”, a w innym miejscu „Konferencja Nadzwyczajna”. Zdarzają się też pewne usterki redakcyjne, na przykład niedokończone zdanie na str. 99. Wydaje się, że jest to jednak rzecz w pracy tak obszernej normalna i nie umniejsza pozytywnej oceny warsztatu naukowego jaki zaprezentowała Autorka.

### Konkluzja:

Recenzowana rozprawa doktorska autorstwa mgr Moniki Kończyk – mimo podniesionych w recenzji uwag krytycznych – spełnia w wystarczającym stopniu warunki sformułowane w art. 13 ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki i może być dopuszczona do dalszych etapów postępowania w przedmiocie nadania stopnia doktora nauk prawnych

Dr hab. Monika Latos – Miłkowska

Warszawa, 14 stycznia 2017 r.